

Sygn. akt I ACa 1096/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Krystyna Golinowska

Sędziowie: SA Anna Cesarz (spr.)

SO del. Sławomir Zieliński

Protokolant: sekr. sąd. Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **D. A.**

przeciwko **J. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 kwietnia 2016 r. sygn. akt X GC 145/14

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od D. A. na rzecz J. B. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1096/16

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko J. B. powód D. A. zażądał zasądzenia w postępowaniu upominawczym kwoty 99.889,63 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W dniu 6 lutego 2014 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, opatrzony sygnaturą akt X GNc 65/14.

W dniu 4 marca 2014 r. pozwany złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., ewentualnie zaś o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że powód jest przedsiębiorcą działającym pod nazwą T. D. A. w Ł.. Pozwany prowadzi natomiast działalność gospodarczą pod nazwą Zakłady (...) w miejscowości K..

W dniu 6 marca 2012 r. przedsiębiorstwo powoda zamówiło w przedsiębiorstwie pozwanego towar w postaci 25 – 30 tysięcy sztuk kurczaka z uboju halal w celu dostarczenia go dla firm (...), P. L., H. D., B. D., Central (...) oraz La F. de D., według szczegółowo określonej specyfikacji, przy czym towar miał być pakowany w palety po 360 kg, z planowanym terminem odbioru w dniu 8 marca 2012 r.

Z tytułu tej dostawy pozwany wystawił powodowi w dniu 8 marca 2012 r. fakturę VAT numer (...) na kwotę 110.250 zł brutto.

W dniu 12 marca 2012 r. przedsiębiorstwo powoda zamówiło w przedsiębiorstwie pozwanego towar w postaci 25 – 30 tysięcy sztuk kurczaka z uboju „halal” według szczegółowo określonej specyfikacji, z planowanym terminem odbioru w dniu 14 marca 2012 r.

Z tytułu tej dostawy pozwany wystawił powodowi fakturę VAT numer (...) na kwotę 156.803,85 zł brutto.

Towar objęty powyższą fakturą został dostarczony do przedsiębiorstwa (...) we Francji w dniu 15 marca 2012 r., gdzie został częściowo zakwestionowany przez tamtejszego nabywcę.

W dniu 27 marca 2012 r. przedsiębiorstwo powoda zamówiło w przedsiębiorstwie pozwanego towar w postaci 25 tysięcy sztuk kurczaka z uboju „halal”, z terminem odbioru w dniu 28 marca 2012 r., według szczegółowo określonej specyfikacji, w celu dostarczenia go do firm (...), B. D., Central (...) oraz La F. de D.; towar miał być pakowany w większości w palety po 400 kg, a niekiedy po 450 lub 500 kg.

W dniu 30 marca 2012 r. z tytułu powyższej dostawy pozwany wystawił powodowi fakturę VAT numer (...) na kwotę 165.382,35 zł brutto.

Część towaru objętego powyższą fakturą, który został dostarczony przez powoda do jego kontrahenta – B. d'Or we Francji, został przez tego kontrahenta zareklamowany z powodu braku świeżości produktów.

W dniu 3 kwietnia 2012 r. przedsiębiorstwo powoda zamówiło w przedsiębiorstwie pozywanego towar w postaci 20 – 25 tysięcy sztuk kurczaka z uboju halal, z terminem dostawy na 3 kwietnia 2012 r. Towar ten miał być pakowany w palety po 400 kg.

W dniu 4 kwietnia 2012 r. z tytułu powyższej dostawy pozwany wystawił powodowi fakturę VAT numer (...) na kwotę 137.190,11 zł brutto.

W dniu 9 kwietnia 2012 r. kontrahent powoda złożył reklamację dotyczącą braku kurczaków w 7 kartonach oraz 2 woreczków ze skrzydłami kurczaka w kartonach, a nadto braku świeżości i niezdatności do spożycia 7 kartonów kurczaków.

Ponadto w dniu 6 kwietnia 2012 r. kontrahent powoda – przedsiębiorstwo (...) d'Or, złożył reklamację dotyczącą dostarczonego mu towaru z uwagi na brak świeżości części towaru oraz przecieki na torebkach z filetem z kurczaka i z filetem z kurczaka w kostce.

W dniu 10 kwietnia 2012 r. przedsiębiorstwo powoda powiadomiło przedsiębiorstwo pozwanego o brakach ilościowych towaru nabytego

u pozwanego, sygnalizowanych przez klientów powoda. Chodziło o brak 10 kg skrzydeł z kurczaka pakowanych w kartonach oraz zapakowaniu w 7 kartonach świeżego kurczaka w ilości 63,70 kg zamiast 105 kg, a nadto o dostarczenie dodatkowo 13 kartonów o masie 195 kg świeżego kurczaka bez certyfikatu „halal”, który miał nieprzyjemny zapach.

W dniu 24 kwietnia 2012 r. przedsiębiorstwo powoda zamówiło w przedsiębiorstwie pozywanego towar w postaci 25 tysięcy sztuk kurczaka z uboju „halal”, z terminem dostawy na 25 kwietnia 2012 r., według szczegółowo określonej specyfikacji, w celu dostarczenia go do firm (...), H. D., B. D., Central (...) oraz S. A. D.; towar miał być pakowany w palety po 195 - 400 kg.

W dniu 26 kwietnia 2012 r. z tytułu powyższej dostawy pozwany wystawił powodowi fakturę VAT numer (...) na kwotę 159.621 zł brutto.

Zawierane w powyższy sposób umowy między stronami były realizowane według następującej procedury. W uzgodnionej przez strony dacie do przedsiębiorstwa pozwanego przyjeżdżał przedstawiciel przedsiębiorstwa powoda oraz osoby trudniące się ubojem rytualnym „halal”, działające w ramach odrębnej umowy z powodem. Następnie w przedsiębiorstwie pozwanego dokonywany był ubój rytualny „halal” wyznaczonej ilości drobiu, po czym towar ten był pakowany zgodnie z zaleceniami przedstawiciela przedsiębiorstwa powoda oraz ładowany do ciężarówek wyposażonych w chłodziwo. Zamówiony przez powoda towar był ładowany do transportu w ilości zgodnej z ostatecznym zamówieniem ze strony powoda; masa tego towaru była kontrolowana przez każdorazowe ważenie pojazdu przed i po załadowaniu. Towar był oklejany etykietami drukowanymi przez przedsiębiorstwo powoda; czynili to jego pracownicy. W momencie załadowania towaru przedstawiciel przedsiębiorstwa powoda nigdy nie wnosił uwag co do jakości (świeżości) lub ilości dostarczonego przez pozwanego towaru, jak również co do sposobu jego pakowania, w szczególności ciężaru towaru na paletach czy sposobu jego oznakowania. Sprzedany powodowi towar był przewożony dalej ciężarówkami w miejsca wyznaczone przez powoda, zwykle do kilku odbiorców we Francji. Transport towaru sprzedanego przez pozwanego należał w całości do przedsiębiorstwa powoda, pozwany nie miał żadnej kontroli nad warunkami przechowywania mięsa podczas transportu oraz czasem jego trwania. Tymi samymi pojazdami, co przewożące mięso nabyte od pozwanego, rozwożone były niekiedy także napoje gazowane dla odbiorców z terenu Francji. Podczas transportu chłodziwo otwierana była kilka razy, zdarzało się, że bez zastosowania rękawa chłodniczego, wówczas trwało to 30 - 40 minut.

Strony umówiły się także, że zamiast dotychczasowych, stosowane będą przez pozwanego opakowania kartonowe innego typu, utrudniające ich otwieranie. Konkretny rodzaj kartonów wybrała strona powodowa, zaś pozwany miał dokonać ich zakupu celem wykorzystania ich w dalszych transportach przez przedsiębiorstwo powoda. W tym celu, w dniu 25 maja 2012 r. pozwany nabył od (...) SA kartony jednoczęściowe za łączną kwotę 1.722 zł.

Pismem datowanym na 5 czerwca 2012 r. przedsiębiorstwo powoda powiadomiło przedsiębiorstwo pozwanego w związku z wezwaniem do zapłaty,

że od początku współpracy towar był wysyłany niezgodnie z zamówieniem.

W treści tego pisma znajdowała się również informacja o reklamacji złożonej przez firmę (...), dotyczącej wysyłki z 15 marca 2012 r. oraz

o reklamacji złożonej przez firmę (...), dotyczącej wysyłki z 4 kwietnia 2012 r., jak również o reklamacji złożonej przez firmę (...), dotyczącej wysyłki z 8 marca 2012 r.

W dniu 20 czerwca 2012 r. powód wystawił przedsiębiorstwu pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.168,50 zł tytułem wykonania usługi transportowej 2.000 sztuk kartonów na trasie z miejscowości P. do miejscowości K..

W dniu 24 sierpnia 2012 r. przedsiębiorstwo powoda zamówiło u pozwanego na ubój w dniu 24 sierpnia 2012 r. szczegółowo określoną ilość i rodzaj towaru w postaci świeżego fileta z kurczaka oraz mrożonej kostki z kurczaka dla firmy (...).

Na dokonywanie uboju rytualnego „halal” przedsiębiorstwo powoda miało zawartą umowę z innym przedsiębiorstwem – (...) - H., zajmującym się tą działalnością. Z tytułu tej umowy I. - H. wystawiło powodowi fakturę VAT nr (...) z dnia 19 listopada 2012 r. na kwotę 12.300 zł.

W dniu 1 września 2012 r. przedsiębiorstwo powoda wystawiło pozwanemu następujące noty księgowo:

- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 15 marca 2012 r. dla firmy (...) (Francja), obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 9.371,18 zł z tytułu reklamacji co do ilości i jakości towaru w postaci różnicy w datach deklarowanych terminów przydatności do spożycia na opakowaniach zbiorczych oraz opakowaniach pojedynczych, braku przydatności do spożycia części sprzedanego przez pozwanego świeżego kurczaka, obniżki ceny 400 kg świeżej ćwiartki kurczaka oraz obniżki ceny 400 kg świeżego kurczaka z powodu jakości towaru,
- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 4 kwietnia 2012 r. dla firmy (...) (Francja), obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 13.483 zł z tytułu reklamacji co do ilości i jakości towaru z zaznaczeniem, że „towar dojechał z nieświeżym zapachem pomimo posiadania terminu ważności jeszcze przez kolejne 5 dni oraz był nie oczyszczony”,
- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 4 kwietnia 2012 r. dla firmy (...) (Francja), obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 1.584,14 zł z tytułu reklamacji co do ilości i jakości towaru w postaci braku 41,3 kg świeżych kurczaków w kartonach, braku etykiet „halal” na opakowaniach świeżych kurczaków oraz braku dwóch kartonów skrzydeł,
- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 8 marca 2012 r. dla firmy (...) (Francja), obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 7.550 zł z tytułu reklamacji jakości towaru z zaznaczeniem, że „towar dojechał z nieświeżym zapachem pomimo posiadania terminu ważności jeszcze przez kolejne 5 dni”,
- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 8 marca 2012 r., obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 9.030,89 zł za realizację zamówienia poprzez opakowanie towaru w nieodpowiednich kartonach na paletach 400 kg zamiast na paletach 600 kg oraz „połowiczne zrealizowanie zamówienia mimo uiszczonego zadatku”,
- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 14 marca 2012 r., obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 6.022,97 zł za realizację zamówienia przez opakowanie towaru w nieodpowiednich kartonach na paletach 400 kg zamiast na paletach 600 kg oraz „połowiczne zrealizowanie zamówienia mimo uiszczonego zadatku”,
- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 30 marca 2012 r., obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 6.055,13 zł za realizację zamówienia poprzez opakowanie towaru w nieodpowiednich kartonach na paletach 400 kg zamiast na paletach 600 kg oraz „połowiczne zrealizowanie zamówienia mimo uiszczonego zadatku”,
- notę księgową nr (...) dotyczącą wysyłki z dnia 4 kwietnia 2012 r., obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 6.044,65 zł za realizację zamówienia poprzez opakowanie towaru w nieodpowiednich kartonach na paletach 400 kg zamiast na paletach 600 kg oraz „połowiczne zrealizowanie zamówienia mimo uiszczonego zadatku”,
- noty księgowe nr (...) dotyczące wysyłek z dnia 27 kwietnia 2012 r., obciążające przedsiębiorstwo pozwanego kwotami po 4.600,20 zł za realizację zamówienia poprzez opakowanie towaru w nieodpowiednich kartonach na paletach 400 kg zamiast na paletach 600 kg oraz „połowiczne zrealizowanie zamówienia mimo uiszczonego zadatku”,
- notę księgową nr (...) obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 3.937,15 zł z tytułu przeprowadzonego uboju halal z dnia 24 sierpnia 2012 r. z powodu odmowy wysyłki towaru dla firmy (...) przy otrzymaniu całkowitego zadatku według proformy z dnia 22 sierpnia 2012 r.,

– notę księgową nr (...) obciążającą przedsiębiorstwo pozwanego kwotą 26.441,62 zł z tytułu utraty marży z powodu utraty kontrahenta – B. D., spowodowanej bardzo złą jakością towaru.

Pismem z dnia 3 września 2012 r. powód przedstawił pozwanemu propozycje kompensaty należności pozwanego wobec powoda z należnościami objętymi powyższymi notami księgowymi.

W dniu 3 czerwca 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwot objętych powyższymi notami księgowymi w łącznej wysokości 99.889,63 zł.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2013 r. pełnomocnik powoda ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 99.889,63 zł z tytułu faktury VAT nr (...) oraz wyżej wymienionych not obciążeniowych, w terminie 3 dni od otrzymania wezwania.

Pismem z dnia 27 września 2013 r. pozwany odmówił spełnienia wezwania do zapłaty wskazując, że ujęte w nim roszczenia mają związek z nieuregulowaniem przez powoda należności wynikającej z wystawionej przez pozwanego faktury z dnia 26 kwietnia 2012 r. na kwotę 95.000 zł.

Sąd Okręgowy rozpatrując w pierwszej kolejności podniesiony przez pozwanego zarzut dotyczący podstaw uzasadniających odrzucenie pozwu, nie podzielił zaprezentowanej w tym zakresie argumentacji. Choć uznał, że bezspornie w sprawie wskazywanej w sprzeciwie od nakazu zapłaty o sygn. akt X GC 712/13 pozwany w tamtej sprawie D. A. bronił się przed roszczeniem J. B. zarzutami opartymi na okolicznościach tożsamych z przytoczonymi w niniejszej sprawie, wykluczył spełnienie warunków uzasadniających odrzuceniu pozwu, o jakich mowa w art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Skoro bowiem sąd rozpoznający sprawę w tamtym postępowaniu nie rozpoznawał owych zarzutów merytorycznie, odmawiając wzięcia ich pod uwagę na podstawie art. 493 k.p.c., nie została spełniona przesłanka toczącego się innego postępowania o to samo roszczenie, między tymi samymi stronami.

Przechodząc do kwestii natury materialnoprawnej, Sąd Okręgowy stwierdził natomiast, że w pozwie zostały zawarte w istocie dwa odrębne roszczenia: z tytułu kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w związku z zawartymi przez strony umowami sprzedaży towarów w postaci mięsa drobiowego oraz – w zakresie kwoty 1.168,50 zł – z tytułu umowy przewozu 2.000 sztuk kartonów. Żadne z tych roszczeń nie zasługiwało jednak na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy rozważył odpowiedzialność pozwanego w świetle art. 471 i następnych k.c., dochodząc do wniosku, że powód żądający zapłaty odszkodowania z tytułu odpowiedzialności kontraktowej nie wykazał swych twierdzeń o nie wykonaniu lub nienależytym wykonaniu zobowiązania umownego przez pozwanego oraz poniesieniu określonej szkody majątkowej. Nawet przy uznaniu za udowodniony fakt istnienia wad jakościowych i ilościowych towaru dostarczonego przez powoda do jego odbiorców we Francji, Sąd stanął na stanowisku, że z faktu tego nie wynika nienależyte wykonanie umowy sprzedaży przez pozwanego. Towar nabyty przez powoda był bowiem każdorazowo transportowany środkami należącymi do przedsiębiorstwa powoda, do siedzib jego kontrahentów na terenie Francji. Zatem ujawnione przez owych kontrahentów wady ilościowe i jakościowe dostarczonych im towarów (przyjmując, że opierają się na prawdzie) mogły zaistnieć zarówno z przyczyn leżących po stronie pozwanego, który mógł sprzedać powodowi wadliwy towar, jak i z przyczyn leżących po stronie przedsiębiorstwa powoda, który towar ten transportował i nie wykazał, że wady towaru nie mogły powstać w trakcie wykonanego transportu, np. na skutek niewłaściwej temperatury przechowywania mięsa świeżego podczas transportu albo jego ubytku (przykładowo – kradzieży) podczas transportu. Dopiero wykluczenie tych ostatnich przyczyn mogłoby skutkować uznaniem, że rzeczywistą przyczyną zaistnienia tych wad było nienależyte wykonanie umowy sprzedaży przez pozwanego producenta mięsa. Tymczasem powód nie przedstawił wystarczających

dowodów wykluczających możliwe przyczyny leżące po stronie jego przedsiębiorstwa, przede wszystkim zaś nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, za pomocą którego możliwa byłaby ocena, czy w przedstawionych przez niego okolicznościach transportowane mięso mogło ulec zepsuciu na skutek niewłaściwych warunków jego przechowywania, w szczególności mając na uwadze, że transporty mięsa odbywały się częściami do różnych odbiorców, chłodnia była w związku z tym kilkakrotnie otwierana, a tym samym transportem bywały przewożone też innego rodzaju towary spożywcze (napoje), wymagające być może innej temperatury przechowywania, nie dającej się pogodzić z temperaturą właściwą dla przechowywania mięsa.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że pozwany zaprzeczył twierdzeniu powoda odnośnie upatrywania przez odbiorców we Francji wad towaru w jego jakości czy niezgodnej z umową ilości już w chwili sprzedaży. Przyjął jednocześnie, że za prawdziwością twierdzeń pozwanego przemawiała okoliczność, że powód nie kwestionował ilości i jakości kupowanego towaru

w chwili jego odbioru, ani też nie notyfikował pozwanemu reklamacji kierowanych do niego przez odbiorców towaru we Francji niezwłocznie po uzyskaniu od nich wiadomości, lecz uczynił to dopiero wówczas, gdy pozwany zaczął domagać się zapłaty za sprzedany powodowi towar. Ponadto, co się tyczy ilości wydanego przez pozwanego towaru, która, według powoda, była zazwyczaj mniejsza od ilości zamówionej, Sąd Okręgowy stwierdził, że ostatecznie ilość ta była akceptowana przez powoda, który swoją akceptację wyrażał poprzez przyjmowanie faktur sprzedaży, odbieranie bez zastrzeżeń przygotowanej

ilości towaru i dokonywanie dalszych zamówień kolejnych partii towaru. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby przyjąć argumentację powoda, niezrozumiałe

byłoby jego zachowanie polegające na kontynuowaniu współpracy handlowej

z pozwanym w sytuacji, w której pozwany permanentnie nie wykonywał należycie swoich podstawowych zobowiązań z tytułu zawartych umów sprzedaży.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał również, by pozwany zobowiązał się do zapłacenia na jego rzecz wynagrodzenia za wykonanie przewozu rzeczy w postaci 2.000 sztuk kartonów do zakładu pozwanego. Wprawdzie bezspornie kartony te zostały dostarczone przez powoda do zakładu pozwanego w ramach realizacji ich kupna przez pozwanego od innego jeszcze podmiotu, jednakże sporna między stronami była treść umowy stron co do poniesienia kosztów owego transportu kartonów. Przedmiotowe kartony zostały dostarczone do zakładu pozwanego z inicjatywy powoda za zgodą pozwanego, dla potrzeb związanych z transportem towaru przez powoda, a nie dla potrzeb pozwanego. W tej sytuacji wiarygodne wydały się twierdzenia pozwanego, że miał on kupić owe kartony według wskazówek powoda co do ich parametrów i właściwości, natomiast dostarczyć je miał powód we własnym zakresie i na własny rachunek – gdyż to on właśnie, a nie pozwany, był zainteresowany stosowaniem takich właśnie, a nie innych opakowań.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił powództwo, orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 k.p.c. i 316 § 1 k.p.c. przez przyjęcie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, poprzez odmowę wiarygodności zeznaniom złożonym przez pracownika E. B. tylko z tego powodu, że świadek była pracownikiem powoda i aktywnie uczestniczyła w składaniu i realizacji zamówień powoda, w związku z czym miała interes w składaniu zeznań na korzyść strony powodowej,

- art. 233 k.p.c. i 316 § 1 k.p.c. przez przyjęcie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, poprzez odmowę wiarygodności zeznań złożonych przez świadka J. A. tylko z tego powodu, że był pracownikiem powoda i aktywnie uczestniczył w składaniu i realizacji zamówień powoda, w związku z czym miał interes w składaniu zeznań na korzyść strony powodowej,

- art. 233 k.p.c. i 316 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej oceny materiału dowodowego i pominięcie części zeznań świadka J. A. mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz nie wzięcie pod uwagę złożonych do akt sprawy dokumentów w postaci listów CMR, zestawień zamówień i specyfikacji,

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażającego się w uznaniu, że powód nie udowodnił, że pozwany w sposób nienależyty wykonał swoje zobowiązanie umowne oraz że wskutek tego działania powód poniósł określoną szkodę majątkową.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku zgodnie z treścią oddalonego powództwa, a także o zwrot kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany odpowiadając na apelację, wniósł o jej odrzucenie bądź oddalenie, jak również o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przede wszystkim należy wskazać, że apelacja nie podlega odrzuceniu – jak domagał się tego pozwany na etapie postępowania apelacyjnego. J. A., który sporządził apelację w imieniu syna D. A. legitymował się pełnomocnictwem udzielonym w formie aktu notarialnego z dnia 31 sierpnia 2013 r. do reprezentowania i występowania w imieniu i na rzecz D. A. przed wszystkimi władzami, sądami, instytucjami, bankami, urzędami itd. we wszystkich jego sprawach związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz składania w jego imieniu wszelkich podpisów pod wnioskami i wszystkimi pismami kierowanymi do wymienionych urzędów i instytucji.

Okoliczność zaś, że J. A. zeznawał w sprawie w charakterze świadka nie pozbawia go możliwości występowania w charakterze pełnomocnika powoda.

Natomiast merytorycznie apelacja nie jest zasadna.

Rację ma Sąd Okręgowy, że w pozwie zawarte zostały dwa roszczenia: z tytułu kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w związku z realizacją zawartych między stronami umów związanych ze sprzedażą towarów w postaci mięsa drobiowego oraz w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.168,50 zł z tytułu umowy przewozu 2.000 sztuk kartonów – opakowań dla sprzedawanego przez pozwanego towaru.

Należy zwrócić uwagę, że obydwie strony prowadziły działalność gospodarczą, w ramach której większość czynności prawnych winna mieć charakter sformalizowany w szczególności w zakresie zawierania umów w formie pisemnej. Co prawda forma ta nie jest zastrzeżona pod rygorem nieważności ani dla umowy sprzedaży, ani dla umowy międzynarodowego przewozu, ale ułatwia dowodzenie treści tych umów, realizację praw i obowiązków z nich wynikających, dochodzenie roszczeń, a także wykonywanie obowiązków fiskalnych. Decydujące dla ustalenia treści, warunków umów, zgłaszanych żądań są zatem dokumenty, a nie zeznania świadków, na których powołuje się apelujący.

W przypadku umów zawieranych między stronami ich znacząca część miała formę pisemną – w odniesieniu do umów sprzedaży w postaci pisemnych zamówień towaru, faktur, zaś w odniesieniu do umów przewozu w postaci listów przewozowych.

Rację ma jedynie apelujący, iż Sąd Okręgowy nie przydał odpowiedniej wagi pisemnym dowodom złożonym w sprawie w postaci przede wszystkim zamówień i listów przewozowych CMR. Ma to o tyle znaczenie, że w ramach rozważań Sąd wyraźnie nie stwierdził jaki był rodzaj umów zawieranych między stronami, gdy wpływa to na ocenę wykonania lub nienależytego wykonania umowy pod kątem realizacji zasad obowiązujących w odniesieniu do poszczególnych rodzajów umów.

Z dokumentów w postaci zamówień towaru – mięsa drobiowego – wynika, że powód w imieniu własnym zamawiał mięso drobiowe w różnych formach, albo w całości, albo w formie filetów, albo świeżej ćwiartki lub kostki, skrzydeł, podudzi (przy czym ubój kurczaków miał być dokonywany według reguł „halal”) i dokonywał zapłaty za ten towar jako nabywca na podstawie wystawianych przez pozwanego jako sprzedawcę faktur VAT, co oznacza, że strony w tym zakresie zawierały umowy sprzedaży.

Zgodnie bowiem z treścią art. 535 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz,
a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Powód odbierał od pozwanego zakupiony towar, ładował do ciężarówek wyposażonych w chłodnie, stanowiących jego własność, przy czym każdorazowo odbywało się ważenie danego pojazdu przed i po załadowaniu. Towar był oklejany etykietami drukowanymi przez przedsiębiorstwo powoda. W momencie załadowania towaru przedstawiciel przedsiębiorstwa powoda nigdy nie zgłaszał uwag co do jakości (świeżości) lub ilości dostarczonego przez pozwanego towaru, jak również sposobu jego pakowania, w szczególności ciężaru towaru na paletach. Żadne tego typu uwagi nie znalazły odzwierciedlenia w jakichkolwiek dokumentach pisemnych, które byłyby wystawiane przy odbiorze towaru. Transport towaru sprzedanego przez pozwanego należał w całości do przedsiębiorstwa powoda, pozwany nie miał żadnej kontroli nad warunkami przechowywania mięsa podczas transportu oraz czasem jego trwania. W tym przypadku wydanie rzeczy kupującemu powodowi miało miejsce w momencie załadowania towaru do przewozu. Z większości listów przewozowych CMR wynika, że przedsiębiorstwo (...) D. A. występowało zarówno jako nadawca przesyłki, jak również jako przewoźnik.

Zgodnie z treścią art. 548 § 1 k.c. z chwilą wydania rzeczy sprzedanej przechodzą na kupującego korzyści i ciężary związane z rzeczą oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy.

W omawianych powyżej przypadkach nie ma zastosowania przepis art. 544 § 1 k.c., gdyż w relacjach pomiędzy stronami jako sprzedającym i kupującym miejscem spełnienia świadczenia była siedziba przedsiębiorstwa pozwanego, gdzie kupujący powód odbierał towar i ładował na swoje samochody występując następnie wobec kontrahentów z Francji zarówno jako sprzedawca jak i przewoźnik. Okoliczności te wynikają z treści dokumentów, jak dokumenty sprzedaży z k. 20, gdzie jako sprzedający występuje (...) D. A., a jako kupujący Euro La F. D. D. we Francji, czy z k. 41, gdzie jako sprzedający występuje również (...) D. A., a jako kupujący B. D.'Or we Francji, z k. 42, 43, gdzie jako sprzedający występuje (...) D. A. a jako kupujący P. we Francji, czy z k. 44, gdzie jako sprzedający występuje (...) D. A., a jako kupujący Centrale D we Francji, z k. 50, 56, gdzie jako sprzedający występuje (...) D. A., a jako kupujący S. D. „HD. (...) we Francji.

Niewątpliwie powodowi jako kupującemu w przypadku wystąpienia wady towaru przysługiwałyby roszczenia z rękojmi według zasad określonych w art. 556 k.c. i następnych, jak również roszczenie odszkodowawcze oparte na przepisie art. 566 § 1 k.c. w związku z art. 471 k.c. W tym ostatnim przypadku, jako że powód nie dochodził uprawnień z tytułu rękojmi – powinien on

wykazać, że wskutek wady fizycznej zakupionego towaru poniósł on szkodę w określonej wysokości, a jest to wynikiem nienależytego wykonania umowy przez pozwanego.

Słusznie Sąd Okręgowy wywiódł, że powód tych przesłanek odpowiedzialności pozwanego nie wykazał. Nie stanowią bowiem dowodu wysokości szkody noty księgowe wystawione przez powoda nie wskazujące precyzyjnie konkretnych reklamacji co do jakości towaru i dowodu poniesienia przez powoda kosztów z tego tytułu, a także zawierające zaprzeczone przez pozwanego twierdzenia jakoby uznał określone reklamacje. Z kolei z części załączonych reklamacji kontrahentów francuskich nie wynika, aby dotyczyły one kurczaków pochodzących z przedsiębiorstwa pozwanego (k. 26), część reklamacji o tyle budzi wątpliwości, że maile w tym przedmiocie zostały co prawda wysłane w różnych datach: 6 kwietnia 2012 r. (k. 33) i 9 kwietnia 2012 r. (k. 31), ale dotyczą dokładnie tej samej ilości wadliwego towaru, przy czym w przypadku reklamacji z 6 kwietnia 2012 r. nie wiadomo czy dotyczy ona towaru pochodzącego od pozwanego, podobnie w odniesieniu do innej reklamacji z 6 kwietnia 2012 r. (k. 35). Nawet jeśli reklamacje dotyczyłyby towarów pochodzących od pozwanego, to powód nie wykazał, że poniósł koszty z tym związane i w tym przejawia się jego szkoda, a poza tym nie wykazał, że wynikało to z nienależytego wykonania umowy przez pozwanego.

Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił wagę, że towar nabyty przez powoda od pozwanego był transportowany pojazdami powoda i ewentualne wady tego towaru mogły powstać w czasie transportu np. wskutek utrzymywania niewłaściwej temperatury w chłodniach, wobec jej kilkukrotnego otwierania w czasie transportu w związku z dostawami do różnych odbiorców, czy przewożeniem jednocześnie innych towarów np. napojów, które wymagały innej temperatury przechowywania.

Ponadto należy wskazać, że powód nie zawsze odbierał zamówiony u pozwanego towar w dacie wskazanej w zamówieniu, nie zawsze wskazywał też oczekiwany termin przydatności towaru do spożycia. Przykładowo zamówienie powoda z dnia 12 marca 2012 r. nie wskazywało w ogóle terminu przydatności towaru do spożycia, a powód odebrał towar w dniu 15 marca 2012 r., mimo, że zadeklarował odbiór dzień wcześniej. Ta okoliczność mogła wpłynąć na powstanie wady towaru w postaci braku świeżości po dostarczeniu do kontrahenta francuskiego.

Sąd Okręgowy trafnie zwrócił też uwagę, że za brakiem wykazania przesłanki nienależytego wykonania umowy przez pozwanego przemawiają też inne okoliczności jak to, że powód nie kwestionował ilości i jakości kupowanego towaru w trakcie jego odbioru, nie znajduje to żadnego odzwierciedlenia w dokumentach, nie notyfikował też pozwanemu reklamacji kierowanych do niego przez odbiorców we Francji, niezwłocznie po uzyskaniu od nich wiadomości, lecz uczynił to dopiero wówczas, gdy pozwany zaczął się domagać zapłaty za sprzedany powodowi towar. W zakresie zastrzeżeń co do ilości sprzedawanego towaru to słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że po pierwsze samochody transportujące towar były ważone przed i po załadowaniu i wówczas można było wychwycić różnice w stosunku do zamówień, na bieżąco nie kwestionowano wagi towaru, a po drugie powód wyrażał swoją akceptację w tym zakresie poprzez przyjmowanie faktur sprzedaży, zapłatę, odbieranie towaru bez uwag i dokonywanie dalszych zamówień kolejnych partii towaru.

Co do zastrzeżeń powoda odnoszących się do rzekomo nieprawidłowego pakowania przez pozwanego towaru nie na paletach w ilości 600 kg na palecie, to na podstawie materiału dowodowego można stwierdzić, że powód sam wskazywał inne ilości wagi towaru na palecie, co wynika z zamówień z 6 marca 2012 r., 27 marca 2012 r., 30 marca 2012 r. i 3 kwietnia 2012 r.

Zatem powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności pozwanego z tytułu nienależytego wykonania umowy sprzedaży, niezasadny jest więc zarzut apelacji błędu w tym zakresie w ustaleniach faktycznych.

Z części załączonych do akt listów przewozowych CMR wynika, że jako nadawcę wpisano Zakłady (...) J. B., a jako przewoźnika (...) D. A.. Pozwany przyznał, że część umów sprzedaży zawierał bezpośrednio z kontrahentami francuskimi, zaś towar przewożony był wówczas transportem powoda.

W takiej sytuacji należało przyjąć, że strony zawierały umowy przewozu, do których zastosowanie mają przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 r., ratyfikowanej przez Polskę w 1962 r.

Zgodnie z treścią art. 4 Konwencji dowodem zawarcia umowy przewozu jest list przewozowy, który powinien być podpisany przez nadawcę i przewoźnika.

Z art. 8 ust. 1 Konwencji wynika, że przy przyjęciu towaru przewoźnik jest obowiązany sprawdzić:

- 1) dokładność danych listu przewozowego dotyczących ilości sztuk, jak również ich cech i numerów,
- 2) widoczny stan towaru i jego opakowania.

Jeśli przewoźnik ma jakiegokolwiek zastrzeżenia dotyczące powyższych kwestii winien je wpisać do listu przewozowego, przy czym zastrzeżenia te muszą być uzasadnione. Nadawca ma ponadto prawo żądać sprawdzenia przez przewoźnika wagi brutto, albo inaczej wyrażonej ilości towaru (art. 8 ust. 2 i 3).

Według treści art. 9 Konwencji w braku przeciwnego dowodu list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika. W braku uzasadnionych zastrzeżeń przewoźnika, wpisanych do listu przewozowego istnieje domniemanie, że towar i jego opakowanie były widocznie w dobrym stanie w chwili przyjęcia przez przewoźnika i że ilość sztuk, jak również ich cechy i numery były zgodne z oświadczeniami w liście przewozowym (art. 9 ust. 2 Konwencji).

W żadnym ze złożonych do akt sprawy listów przewozowych CMR nie zostały wpisane jakiegokolwiek zastrzeżenia czy uwagi, zatem należało przyjąć zgodnie ze wskazanymi regułami, że przekazany przez pozwanego powodowi towar był w dobrym stanie i w odpowiedniej do uzgodnień między stronami ilości.

Powód nie wykazał, że przekazany mu towar posiadał własną wadę, zatem to on jako przewoźnik odpowiadałby za ewentualne uszkodzenie towaru, które nastąpiłoby w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy (art. 17 ust. 1 i 2 Konwencji).

Wobec treści dokumentów i powołanych przepisów słusznie Sąd Okręgowy odmówił wiary świadkom E. B. i J. A., którzy twierdzili, że w przekazywanym powód towarze były braki ilościowe i jakościowe. Nie znalazło to bowiem odzwierciedlenia w formie utrwalonej na piśmie, a poza tym rację ma Sąd Okręgowy, że gdyby powód miał rzeczywiście zastrzeżenia do kupowanego towaru, to nieracjonalne z handlowego punktu widzenia byłoby kontynuowanie współpracy z pozwanym.

Nie można zatem podzielić zarzutu apelacji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

i 316 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę zeznań świadków E. B. i J. A., gdyż Sąd odmówił wiarygodności ich zeznaniom nie tylko dlatego, że pierwszy ze świadków był pracownikiem powoda, a drugi jego ojcem, ale odniósł się do całokształtu materiału dowodowego i okoliczności sprawy.

Należy przy tym mieć na uwadze, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd orzekający w pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, a tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów. Apelujący nie wykazał, ażeby Sąd Okręgowy naruszył wskazane zasady ujęte w art. 233

§ 1 k.p.c.

Należy też się zgodzić z konkluzją Sądu I instancji, że powód nie wykazał, aby pozwany zobowiązał się do zapłacenia na jego rzecz wynagrodzenia za wykonanie przewozu 2.000 sztuk kartonów do zakładu pozwanego. Strony nie zawarły żadnej umowy na piśmie. Kartony zostały dostarczone z inicjatywy powoda dla potrzeb związanych z transportem towaru przez powoda, a nie

dla potrzeb pozwanego. Należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego co do wiarygodności twierdzeń pozwanego, że miał on zamówić kartony według wskazówek powoda co do ich parametrów i właściwości, natomiast dostarczyć miał je powód we własnym zakresie i na własny rachunek – gdyż to on, a nie pozwany, był zainteresowany stosowaniem takich, a nie innych opakowań.

Wobec powyższego apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.